



Belgijska prezydencja w Radzie UE

Przemysław Biskup

1 stycznia Belgia przejęła od Hiszpanii półroczne przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej (RUE). Jej program zakłada finalizację lub kontynuację najważniejszych projektów przyjętych przez instytucje UE przed zakończeniem obecnej IX kadencji Parlamentu Europejskiego (2019–2024), czyli debaty o reformie UE, programu wsparcia finansowego dla Ukrainy, pakietu migracyjno-azylowego czy zielonej transformacji. Prezydencja chce też budować konsens państw członkowskich co do reformy systemu finansowania UE. Belgia popiera postulaty dalszego zacieśniania integracji i wzmacniania kompetencji instytucji UE.

Uwarunkowania prezydencji. Okres efektywnych działań legislacyjnych w UE skrócą wybory do Parlamentu Europejskiego (PE) w dniach 6–9 czerwca br. Ostatnie posiedzenie IX kadencji, podczas którego PE może zatwierdzić kompromisy wypracowane w negocjacjach z RUE, odbędzie się 22–25 kwietnia br. W wyborach tych wystartuje też Charles Michel, przewodniczący Rady Europejskiej (RE), angażując się w prowadzenie kampanii, a w razie wyboru rezygnując z dotychczasowej funkcji. Jego zaangażowanie wyborcze skomplikuje więc współpracę prezydencji z RE. Wzmacnianiu w debacie europejskiej kwestii nośnych w polityce belgijskiej (np. polityki imigracyjnej i finansowania UE) będą sprzyjać federalne wybory parlamentarne (9 czerwca br.). Sondaże wskazują niskie poparcie dla liberalno-demokratycznej partii premiera Alexandra De Croo (Open Vld, 5%) i wysokie dla prawicowej partii flamandzkiej Vlaams Belang (25%). Ważne są także liczne rozbieżności programowe (np. dotyczące pomocy dla Ukrainy) między Belgią a Węgrami – państwem, które przejmie od niej przewodniczenie RUE (1 lipca – 31 grudnia br.). Wzmocni to potrzebę współpracy Belgii z Polską, która będzie sprawować tę funkcję w dalszej kolejności (1 stycznia – 30 czerwca 2025 r.). W przewidywaniu trudności związanych z zakończeniem obecnych cykli politycznych (unijnego i krajowego) i z kalendarium kolejnych prezydencji pomocne będą doświadczenia Belgii z jej poprzednich dwunastu prezydencji.

Plany Belgii są silnie uwarunkowane odziedziczonymi po Hiszpanii zadaniami, które powinny zostać zakończone przed wyborami do PE. Poprzednia prezydencja koncentrowała się – obok takich długofalowych celów, jak promowanie [reindustrializacji](#) i [autonomii strategicznej UE](#), zielonej transformacji, sprawiedliwości społecznej i gospodarczej oraz jedności europejskiej i reformy UE – na wsparciu wysiłku wojennego Ukrainy, rozszerzeniu UE i polityce migracyjnej. W szczególności popierała rewizję wieloletnich ram finansowych UE (WRF), w związku z którą KE zaproponowała zwiększenie budżetu UE o 30 mld euro i przyznanie Ukrainie 50 mld euro wsparcia finansowego do 2027 r., co Węgry zawetowały podczas szczytu RE 14–15 grudnia ub.r. Jednocześnie RE zatwierdziła decyzję o [otwarciu negocjacji akcesyjnych](#) z Ukrainą, Mołdawią, Bośnią i Hercegowiną oraz Macedonią Północną, a także nadanie Gruzji statusu kandydata. 20 grudnia ub.r. zostało też osiągnięte wstępne porozumienie między PE a RUE o przyjęciu paktu w sprawie migracji i azylu. Hiszpanii udało się doprowadzić do zaakceptowania stanowiska RUE w kwestii nowelizacji Paktu na rzecz stabilności i wzrostu, który reguluje m.in. limity zadłużenia publicznego i deficytu budżetowego państw UE. Belgia będzie kontynuować renowację WRF (zwłaszcza zatwierdzenie pomocy przed unijno-ukraińskim szczytem 3 lutego br.), wypracowywanie kompromisu RUE z PE w sprawie reguł fiskalnych, a także negocjacje w sprawie reformy traktatowej w kontekście rozszerzenia. W tej ostatniej kwestii ważnymi politycznymi

punktami odniesienia są [francusko-niemiecki raport ekspercki](#) z września ub.r., rezolucja PE z listopada ub.r. i konkluzje RE z grudnia ub.r. zapowiadające przyjęcie harmonogramu prac w tej materii do lata. Inne portfolia wymagające zakończenia prac legislacyjnych przed końcem PE IX kadencji to pakt migracyjny i rozporządzenie wspierające rozwój sektora zielonych technologii (Net-Zero Industry Act).

Propozycje programowe Belgii stanowią rozwinięcie propozycji hiszpańskich. Belgia chce w szczególności doprowadzić do przyjęcia przez RUE i PE rozporządzeń dotyczących paktu w sprawie migracji i azylu (głosowanie zaplanowano na marzec). Planuje też wzmocnić zewnętrzny wymiar polityki migracyjnej i azylowej, zwłaszcza współpracę z państwami Afryki. Zaplanowano ponadto działania na rzecz zacieśniania integracji europejskiej w zakresie polityki bezpieczeństwa i obrony UE, przede wszystkim rozpoczęcie prac nad europejską strategią przemysłową dla [branży zbrojeniowej](#). Belgia będzie się też starała wzmacniać istniejące mechanizmy ochrony praworządności, m.in. kontynuując toczące się procedury oparte na art. 7 TUE, a także rozwijając system warunkowości mający na celu ochronę budżetu UE (wprowadzony jako część programu REPowerEU). Prezydencja zamierza też realizować plan działań na rzecz europejskiej demokracji (EDAP) i zainicjuje prace nad wzmocnieniem odporności demokratycznej UE. Planuje wykorzystanie dla ochrony procesu wyborczego do PE instrumentów opracowanych w ramach Kompas Strategicznego UE, takich jak narzędzia w zakresie zwalczania dezinformacji, zagranicznych manipulacji informacjami i ingerencji (FIMI). Belgia akcentuje również potrzebę trwałych zmian w systemie finansowania Unii. W odpowiedzi na wzrost tendencji eurosceptycznych, coraz silniej ograniczających zdolność rządów państw UE do wyrażania zgody na podwyższanie składek członkowskich, prezydencja popiera propozycje KE w sprawie [rozszerzenia systemu źródeł dochodów własnych Unii](#), wzorowane na przyjętym w 2021 r. unijnym podatku od nieprzetworzonego plastiku.

W odniesieniu do poprawy konkurencyjności gospodarczej UE Belgia planuje kontynuować wysiłki zarówno na rzecz wzmacniania jednolitego rynku, jak i obrony światowego wielostronnego systemu handlu opartego na prawie międzynarodowym ([zwłaszcza roli WTO](#), którą paraliżuje [rywalizacja chińsko-amerykańska](#)). W szczególności popiera finalizację unii bankowej i rynków kapitałowych, m.in. podejmując prace nad strategią UE dotyczącą inwestycji detalicznych i nad Aktem o notowaniach giełdowych, których przyjęcie zwiększałoby konkurencyjność

unijnych usług rozliczeniowych i zachęcało do prywatnych inwestycji w gospodarkę. Belgia planuje też wzmacnianie strategicznej odporności i autonomii Unii (zwłaszcza łańcuchów wartości) i zmniejszanie ryzyka uzależnienia sektorów krytycznych od potencjalnie wrogich państw trzecich. Prezydencja podkreśla znaczenie całościowego i sprawiedliwego podejścia do zadań państw członkowskich w zakresie zielonej transformacji. Celem tego procesu powinno być zapewnienie konsumentom w UE bezpieczeństwa dostaw energii po przystępnych cenach i zbliżanie się do osiągnięcia neutralności klimatycznej, a także obrona autonomii UE w zakresie produkcji żywności. Na bazie [doświadczeń z okresu pandemii COVID-19](#) Belgia wspiera wzmacnianie odporności UE w sytuacjach kryzysowych, w tym bezpieczeństwa dostaw leków, oraz opracowanie strategii mającej na celu zwiększenie w UE liczby pracowników ochrony zdrowia i opieki. Prezydencja planuje też promować wzmocnienie systemu opieki zdrowotnej jako podstawy do przyjęcia powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, zapewniającego równy dostęp wszystkim obywatelom UE do innowacyjnych, odpornych, zrównoważonych i wysokiej jakości usług medycznych i leków.

Wnioski dla Polski. Prezydencja belgijska reprezentuje federalizacyjną perspektywę na przyszłość UE. Wynikają stąd jej szczegółowe propozycje programowe dotyczące europejskiej zbrojeniowej strategii przemysłowej, unii bankowej czy reformy fiskalnej. Kluczowe wydają się jednak odziedziczone przez Belgię zadania, które powinny zostać doprowadzone do finału przed wyborami do PE, zwłaszcza pakiet negocjacji budżetowo-fiskalnych i legislacji wdrażającej pakiet migracyjny. Z punktu widzenia Polski program belgijski może powodować różnice zdań w odniesieniu do takich obszarów integracji, jak silniejsze uwspólnotowanie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa czy polityki socjalnej. Choć znaczenie promowanej przez Belgię na forum UE kwestii praworządności jest obecnie mniejsze w odniesieniu do Polski, może być jednak kluczowe dla negocjacji akcesyjnych z Ukrainą i innymi państwami (zwłaszcza w powiązaniu ze zwalczaniem korupcji), a także w odniesieniu do Węgier. Jeżeli – mimo rozbieżności opinii wśród rządów pozostałych państw członkowskich i tymczasowo osłabionej pozycji przewodniczącego RE – Belgii uda się wypracować zręby porozumienia dotyczącego reformy UE, a RUE podejmie decyzję o powołaniu Konwentu, wówczas kluczowym zadaniem polskiej prezydencji będzie kontynuacja tego procesu po okresie spodziewanego spowalniania prac przez prezydencję węgierską.